

Poznań

16 X 2013 r.  
4 XI 2013 r.

Nr 5

# KUŹNIA MŁODYCH



JEDNODNIÓWKA XXV LO IM. GENERALOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ

JUBILEUSZOWA  
15. WYMIANA  
SZKOLNA

1-14

„POEZJA I MASZYNY.  
HIPOLIT CEGIELSKI  
1813-1868”

14-15

WSPOMNIENIA  
Z FRANCJI

16-17

SZPIKOWE  
LO XXV

17-18

90. ROCZNICA  
ŚMIERCI  
PATRONKI SZKOŁY

19

DZIEŃ  
PATRONKI SZKOŁY

20-24

## Drogi Czytelniku!

Oddajemy w Twoje ręce kolejny, piąty, numer naszej gazety. Tym razem jest to wydanie z okazji 90. rocznicy śmierci Patronki naszej szkoły Generalowej Jadwigi Zamoyskiej oraz jubileuszowej 15 wymiany niemiecko-polskiej pomiędzy Gymnasium Warstade w Hemmoor i XXV Liceum Ogólnokształcącym im. Generalowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu.

Na dalszych stronach zachęcamy do zapoznania się z tymi tematami w opracowaniu nauczycieli i uczniów zaangażowanych w ich powstanie.

Novum tego numeru są publikacje obcojęzyczne. Wyjaśniamy, że jest to spowodowane tym, że 5 numer naszej gazety „przekracza granice” naszego kraju i trafi również do naszych przyjaciół w Niemczech.

W tym miejscu, jako twórcy gazety, wyrażamy nasze podziękowanie uczniom (których nazwiska są wymienione w środku numeru) zarówno z Polski, jak i z Niemiec, którzy w ramach projektu historyczno – dziennikarsko – językowego przygotowali reportaże zamieszczone w naszej gazecie.

Na koniec bardzo dziękujemy osobom i instytucjom, które pomogły w przygotowaniu tego numeru „Kuźni Młodych”.

Życzymy dobrej lektury.

W imieniu redakcji,  
Dyrektor Małgorzata Supłat,  
prof. Iwona Płocińska



90. ROCZNICA ŚMIERCI  
PATRONKI NASZEJ SZKOŁY  
4 VII 1831 – 4 XI 1923

*Postać Patronki naszej szkoły Generalowej Jadwigi Zamoyskiej jest dla nas inspiracją do spojrzenia na siebie i świat wokół nas w perspektywie jej życiowego dorobku i idei, w które wierzyła i wprowadzała w życie. Jawi się nam ona jako osoba, która pragnęła zrozumieć swój czas i sprostać wymaganiom, które on niesie. Losy jej zespolone były z losami Polski, i to zespolenie z ojczyzną było hasłem całego jej życia. To, między innymi, było powodem założenia przez nią szkoły życia chrześcijańskiego i domowej pracy oraz wydania szeregu książek i broszur o wychowaniu, o miłości ojczyzny,*

*o sztuce życia. Idąc jej śladem, chcemy dziś zrozumieć i odkryć nasz czas oraz odpowiedzieć na wiele pytań, których w szarej codzienności część z nas unika, bądź zbywa obojętnością.*

(cytat ze scenariusza przedstawienia pt. „A co mnie to wszystko obchodzi...? – historia z zamyślenia licealisty”)

## Jubileuszowa 15 wymiana szkolna między XXV LO w Poznaniu i Gymnasium Warstade w Hemmoor (Niemcy) 1999-2013

• prof. Urszula Żuchowska

Nasze spotkania zaczęły się w 1999 r. Pod koniec maja kilkunastoosobowa grupa uczniów naszej szkoły z 2 opiekunami wyjechała do Niemiec.

We wrześniu tego samego roku gościliśmy u nas młodzież niemiecką i 2 opiekunów. Pierwsze spotkanie w Niemczech i w Polsce było bardzo udane i zaowocowało kolejnymi, trwającymi nieprzerwanie do dziś spotkaniami. Piętnaste - jubileuszowe spotkanie świętowaliśmy w Hemmoor w czerwcu, a w Poznaniu we wrześniu tego roku.

Do stałych punktów tygodniowego programu należą: powitanie w szkole, przyjęcie przez Wiceprezydenta Miasta Poznania i burmistrza

Hemmoor, wycieczki krajoznawcze, udział w lekcjach, prace projektowe o zróżnicowanej tematyce, imprezy sportowe i kulturalne, gry i zabawy integracyjne, wspólny wieczór przy ognisku lub grillu oraz czas spędzony z goszczącymi rodzinami.

Nasi goście mieli okazję zwiedzić Poznań, Szlak Piastowski, Toruń, Wrocław, Gdańsk, Gdynię, Sopot, Międzyrzecki Rejon Umocniony, Kórnik, Rogalin, Gołuchów i Warszawę. Pracowali przy projektach muzycznych, plastycznych, teatralnych, tanecznych, językowych, historycznych i dziennikarskich, aktywnie

dokończenie na str. 2

## Kuźnia Młodych |

Jubileuszowa 15. wymiana szkolna między XXV LO w Poznaniu i Gymnasium Warstade w Hemmoor

*dokończenie ze str. 1*

spędzali czas na obiektach sportowych nad Maltą i na pływalni. Uczestniczyli w I., II. i III. Europejskim Spotkaniu Młodzieży w Poznaniu (2003, 2007, 2011).

Nasi uczniowie zwiedzali Hamburg, Bremę, wyspy Neuwerk i Helgoland na Morzu Północnym, Bremerhaven, Cuxhaven i Stade. Pracowali przy projektach muzycznych, plastycznych i informatycznych. Brali udział w wycieczkach rowerowych i próbowali swoich sił na nartach wodnych w Neuhaus.

Spotkania niosą ze sobą korzyści nie tylko dla biorącej w nich udział młodzieży, ale także, co bardzo ważne – dla całej społeczności szkolnej. Uczniowie poznają kraj, jego mieszkańców, kulturę, poznają życie szkolne, doskonałą umiejętności językowe, wymieniają doświadczenia i nawiązują trwałe przyjaźnie, które pielęgnowane są w wielu przypadkach poprzez wzajemne odwiedziny w kolejnych latach. Dla 10-osobowej grupy uczniów uczestnictwo w wymianie stało się impulsem do podjęcia studiów na filologii germańskiej.

Dla społeczności szkolnej utrzymywanie stałych kontaktów międzynarodowych stanowi istotny atut. W znacznym stopniu uatrakcyjniają one wizerunek szkoły w oczach rodziców i potencjalnych uczniów. Wymiana polsko-niemiecka stała się trwałym elementem życia szkolnego zarówno u nas, jak i u naszych niemieckich przyjaciół.

Od 1999 r. do 2013 r. w spotkaniach uczestniczyło 450 uczniów polskich i niemieckich. Obszerne relacje ze spotkań zamieszczane są na stronach internetowych obu szkół, w prasie lokalnej, w kronikach i gazetkach szkolnych. Instytucją udzielającą nam stałego wsparcia finansowego jest Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży w Warszawie. Dzięki temu możemy przygotować bardzo atrakcyjne programy spotkań.

W 2011 r. PNWM przyznała obu szkołom dyplom za szczególne zaangażowanie na rzecz polsko-niemieckiej wymiany młodzieży.

Pan Heinrich Brandt i Pani Urszula Żuchowska, prowadzący wymianę od początku jej istnienia, wiedzą, że podstawą udanego spotkania jest jego staranne przygotowanie.



Pan Heinrich Brandt – opiekun grupy niemieckiej – przekazuje prezent Pani Dyrektor Małgorzacie Supłat upamiętniający 15 spotkanie w ramach wymiany polsko- niemieckiej między XXV LO w Poznaniu i Gymnasium Warstade w Hemmoor



**15 Wymiana Międzynarodowa  
XXV Liceum Ogólnokształcącego  
im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej  
w Poznaniu  
i  
Gymnasium Warstade  
w Hemmoor  
od 1999 roku**



**VIVAT, CRESCAT, FLOREAT AD MULTOS ANNOS!**

Przypominamy założenia „Kuźni Młodych” zamieszczone w pierwszym numerze:

- I.** „Kuźnia Młodych” to jednodniówka, czyli gazeta wychodząca jednego dnia – dla nas jest to 16 października – Dzień Patronki naszego liceum;
- II.** Nasze łamy mają stać się forum, na którym będziemy omawiać i relacjonować ważne tematy i wydarzenia z życia naszej szkoły, publikować ciekawe prace uczniów i nauczycieli oraz informować o sukcesach i wybitnych osiągnięciach każdego z Was;
- III.** Tytuł „Kuźnia Młodych” nawiązuje do gazety szkolnej wychodzącej w okresie międzywojennym, w której debiutował, jeszcze jako uczeń, pisarz Gustaw Herling-Grudziński. Kolejnym powodem przyjęcia tego tytułu jest fonetyczne podobieństwo słowa „Kuźnia” do miejscowości Kuźnice, gdzie mieściła się szkoła założona przez naszą Patronkę. W ten sposób nasza gazeta kontynuuje tradycję pisma tej szkoły pod tytułem „Kuźniczanka”.



# Jubileuszowa 15 wymiana szkolna między XXV LO w Poznaniu i Gymnasium Warstade w Hemmoor – projekt

## „NIEMIECKO-POLSKIE HISTORIE W WIELKOPOLSCE W XIX I XX WIEKU”

15 – 22 września 2013

- Autorka projektu: Iwona Płocińska
- Opiekun wymiany i współautorka projektu: Urszula Żuchowska

### ZAŁOŻENIA I CELE PROJEKTU

**I. Celem projektu jest spojrzenie na historię polsko-niemiecką w Wielkopolsce nie w perspektywie podziałów, czyli walki, sporów i antagonizmów narodowościowych, kulturowych i gospodarczych, ale dostrzeżenie, iż mimo tych zjawisk po obu stronach byli ludzie, którzy potrafili wznieść się ponad te podziały, a nawet je przezwyciężyć w imię wartości wyższych. Chcemy zapytać o te wartości, gdyż służba i wierność właśnie im powodowała szacunek i uznanie zarówno po stronie polskiej, jak i niemieckiej.**

**II. Poprzez wizytę w Wąsowie i Brodach oraz poznanie losów osiadłych tam rodów Szczanieckich i Hardtów zainspirować młodzież (uczestników wymiany) do poznawania historii małej ojczyzny.**

**III. Poprzez wybrane wydarzenia i historie niemiecko-polskie w Wielkopolsce w XIX i XX wieku pokazać wzajemne ścieranie się i przenikanie: kultur, idei, technologii, tradycji.**

1. Artykuły z Kroniki Miasta Poznania nr 1-2 (1992) opracowane przez uczniów i wykorzystane przy zwiedzaniu miasta i regionu:
  - A. „Polacy i Niemcy w życiu codziennym w Poznaniu w XIX wieku” (artykuł prof. Lecha Trzeciakowskiego)
  - B. „Katolicy niemieccy przy kościele Ojców Franciszkanów” (artykuł prof. Zofii Kurzawy)
  - C. „Mniejszość niemiecka w Poznaniu” (artykuł prof. Zbigniewa Dworeckiego)
  - D. „Wpływy niemieckie w polszczyźnie Poznania” (artykuł prof. Bogdana Walczaka)
  - E. „Niemieckie wspomnienia z Kroniki Miasta Poznania” (str. 119-140)
2. Profesor Lech Trzeciakowski – monografia pt. „W kręgu polityki. Polacy – Niemcy w XIX wieku.”
3. Odwiedziny w Muzeum Poznańskiego Czerwca i przy Poznańskich Krzyżach jako symbolu walki z komunizmem, a po stronie niemieckiej podzielone Niemcy – RFN i NRD oraz symbol muru berlińskiego.

**IV. Doprowadzenie do wniosku, że wszystko to, co złożyło się na nasze XIX i XX-wieczne skomplikowane historie mamy już za sobą, a teraz w Zjednoczonej Europie z tych trudnych doświadczeń możemy czerpać mądrość, wzajemne zrozumienie i szacunek oraz możliwość współpracy.**

1. Wizyta w Zakładach Volkswagena – największym pracodawcy w Wielkopolsce.
2. Wizyta na Malcie i Termach Maltańskich i wieczorny spacer po Poznaniu.

**V. Literatura pomocnicza dla historii XIX i XX w. w Wielkopolsce:**

- prof. Maria i Lech Trzeciakowscy „W dziewiętnastowiecznym Poznaniu. Życie codzienne miasta 1815-1914.” (Poznań, 1982)
- prof. Jerzy Kozłowski „Wielkopolska pod pruskim zaborem w latach 1815-1918.” (Poznań, 2004)
- Magdalena Mrugalska-Banaszak, „Ratusz” (Poznań, 2009)
- Janusz Pazder, „Zamek Cesarski” (Poznań, 2010)
- Willem Hosenfeld, „Staram się ratować każdego. Życie niemieckiego oficera w listach i dziennikach.” (Warszawa, 2007)

### PROGRAM PROJEKTU „NIEMIECKO-POLSKIE HISTORIE W WIELKOPOLSCE W XIX I XX WIEKU”

**NIEDZIELA 15.09.2013 r.**

Powitanie gości na dworcu kolejowym

**PONIEDZIAŁEK 16.09.2013 r.**

(za organizację dnia odpowiedzialna p. Urszula Żuchowska,  
współpraca: p. Anna Woch-Kmieciak)

- 9.00 – 11.00 • Powitanie gości przez Panią Dyrektora Małgorzatę SZKOŁA      Supłat
- Poczęstunek, koncert chóru Vigilamus
  - Orowadzenie po budynku szkoły

## Kuźnia Młodych |

12.00 – 13.30 • Koziółki na Starym Rynku  
• Zwiedzanie: Stary Rynek, Ratusz, Fara, Kościół Franciszkanów na Wzgórzu Przemysła, Kościół Św. Wojciecha

14.00 – 14.30 • Wizyta w Urzędzie Miasta Poznania

14.45 – 16.00 • Zwiedzanie Katedry

Czas wolny (w rodzinach)

### WTOREK 17.09.2013 r.

(za organizację dnia odpowiedzialna p. Iwona Płocińska, współpraca: p. Urszula Żuchowska)

9.00 • Wyjazd do Wąsowa

10.30 – 11.30 • Zwiedzanie Pałacu Hardtów w Wąsowie (Richard Hardt - berliński bankier) i dworku E. Sczanieckiej (polskiej arystokratki, działaczki społecznej)

11.45 – 13.00 • Przejazdka bryczkami, spacer po parku

13.30 – 14.00 • Zwiedzanie drewnianego kościoła w Brodach

ok. 15.30 • Powrót do Poznania

Czas wolny (w rodzinach)

### ŚRODA 18.09.2013 r.

(za organizację dnia odpowiedzialna p. Iwona Płocińska, współpraca: p. Urszula Żuchowska, p. Anna Woch-Kmieciak)

8.00 – 9.40 • Lekcje w szkole

9.40 • Zbiórka i wyjazd (tramwajem) do Zamku

10.20 - 11.50 • Zwiedzanie Zamku

12.00 - 13.00 • Zwiedzanie Muzeum Czerwca '56

• Spacer po Placu Adama Mickiewicza

13.00 • Wyjazd do Zakładów Volkswagena (tramwaj nr 5, z dworca Rataje autobusem 66)

14.00 – 15.00 • Zwiedzanie Zakładów Volkswagena

ok. 16.00 • Powrót do Poznania

Czas wolny (w rodzinach)

19.30 – 21.30 • „Poznań by night” – spacer dla uczniów i rodziców - (oprowadzanie przygotowuje p. I. Płocińska, tłumaczenie na j. niemiecki: p. U. Żuchowska, p. A. Woch-Kmieciak)

### Spotkanie przy Browarze:

przejście przez Stary Browar, ul. Półwiejska, pomnik Starego Marycha, Pomnik Hipolita Cegielskiego, ul. Wrocławska, Stary Rynek (lody w ogródku), ul. Paderewskiego (Bazar), Plac Wolności, Okrągłak, ul. Św. Marcin, Zamek, Plac Adama Mickiewicza, (zdaleka – Międzynarodowe Targi Poznańskie), Opera.

Czas wolny (w rodzinach)

### CZWARTEK 19.09.2013 r.

8.55 – 13.30 • Projekt historyczno – dziennikarsko – językowy pod patronatem „Kuźni Młodych” (odpowiedzialni: p. U. Żuchowska, p. I. Płocińska, p. H. Brandt) [krótka hist. w j. niemieckim, polskim (i angielskim), zdjęcia danego miejsca i zdjęcia grupy]

W sali komputerowej uczniowie przygotowują reportaże nt. zwiedzanych miejsc:

każda grupa opisuje inne miejsce (krótka historia w j. niemieckim, polskim i angielskim, zdjęcia danego miejsca i zdjęcia grupy), 1-2 str. A4:

1. Poznań – ratusz, katedra, Kościół Franciszkanów, Fara, wizyta w urzędzie Miasta Poznania.

2. Pałac Hardta, E. Sczanieckiej, Kościół w Brodach.

3. Zakłady Volkswagena, Malta

4. Poznańskie Nowe ZOO, Termy Maltańskie

5. Miejsca w Niemczech, które odwiedziły grupy z Polski (zdjęcia z poprzednich lat)

6. Miejsca w Polsce, które odwiedziły grupy z Niemiec (zdjęcia z poprzednich lat)

7. Opis Hemmoor i szkoły.

8. Opis naszej szkoły.

9. Wspólne rocznicowe zdjęcie z okna szkoły – uczniowie na boisku szkolnym (numer 15 – z balonów czarno-czerwono-żółtych, biało-czerwonych i żółto-niebieskich)

13.45 • Zbiórka i wyjazd (tramwajem) na Malte

14.15 – 17/18.00

• grill, wspólna zabawa w parku linowym.

(odpowiedzialna p. Urszula Żuchowska, współpraca: p. Anna Woch-Kmieciak)

Czas wolny (w rodzinach)

### PIĄTEK 20.09.2013 r.

(za organizację dnia odpowiedzialna: p. Urszula Żuchowska, współpraca: p. Bożena Ellert)

### 06.00 – ok. 22.00 WYJAZD DO WARSZAWY:

• PAŁAC KULTURY

• KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE

• ZAMEK KRÓLEWSKI

• STARÓWKA

• POMNIK MAŁEGO POWSTAŃCA

• MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

### SOBOTA 21.09.2013 r.

Przedpołudnie: Otwarcie obiektu sportowego, festyn pt. „Pożegnanie lata” (boisko szkolne)

Czas wolny (w rodzinach)

Propozycja spędzenia popołudnia:

• zwiedzanie ZOO

• Termy Maltańskie

### NIEDZIELA 22.09.2013 r.

Pożegnanie gości na dworcu kolejowym

### WYDARZENIA I IMPREZY TOWARZYSZĄCE, WPROWADZAJĄCE W TEMATYKĘ PROJEKTU:

1) Projekcja filmu dokumentalnego „Poezja i maszyny. Hipolit Cegielski 1813-1868” oraz spotkanie z jego reżyserem Jackiem Kubiakiem. (odpowiedzialna p. Iwona Płocińska) termin: **5 września 2013 r. (czwartek), godz. 12.45**

2) Przygotowanie teczek – materiałów polsko-niemieckich dot. projektu dla uczestników wymiany. (odpowiedzialni: p. Urszula Żuchowska, p. Iwona Płocińska, uczniowie)

3) Projekcja filmu Romana Polańskiego pt. „Pianista” – zwrócenie uwagi na epizod spotkania dwóch bohaterów – polskiego pianisty pochodzenia żydowskiego Władysława Szpilmana i niemieckiego oficera Wehrmachtu Wilhelma Hosenfelda.

4) Przygotowanie ekspozycji na bazie pośmiertnie wydanej książki Wilhelma Hosenfelda pt. „Staram się ratować każdego. Życie niemieckiego oficera w listach i dziennikach.” (Warszawa, 2007)

(odpowiedzialna p. Iwona Płocińska)

# ••• NASZE REPORTAŻE ••• FELIETONY • ESEJE •••

## 15 szkolna wymiana polsko-niemiecka – projekt historyczno-dziennikarsko-językowy

### Das Gymnasium Warstade

- Sarah Burwieck
- Philipp Ehrenberg
- Hendrik Lindner
- Jakub Frąckowiak

Das Gymnasium Warstade in Hemmoor wurde 1946 auf Initiative eines Schulvereins gegründet. Aus der Oberschule Stade / Zweigstelle Warstade entwickelte sich das heutige Gymnasium, das als Schule im ländlichen Raum Lernort für ein großes Einzugsgebiet ist.



Zu Beginn bestand das Gymnasium aus zwei Gebäuden, wurde aber 1959 erweitert. 1980 bis 1992 wurde die Schule nochmals um einen Musiktrakt und Kunsträume erweitert. Aufgrund der Schulreform der niedersächsischen Landesregierung besuchen auch Fünft- und Sechstklässler das Gymnasium. In den nächsten Jahren wurde die Schule weiter ausgebaut.

Das Gymnasium Warstade besuchen zirka 870 Schülerinnen und Schüler, die von 60 Lehrern unterrichtet werden.

Das Motto in unserem Gymnasium lautet: „Womit wir uns identifizieren, dafür leisten wir auch etwas.“

Deshalb führen wir außerschulische Veranstaltungen im Klassenverband oder als Schulgemeinschaft durch.

#### Gymnasium Warstade

powstało w Hemmoor z inicjatywy związku szkolnictwa w 1946 roku. Ze szkoły będącej filią szkoły średniej w Stade powstała samodzielna szkoła.

Na początku składała się z dwóch budynków. W 1959 roku została rozbudowana. W latach 1980-1992 gimnazjum powiększono o pomieszczenia do nauki muzyki i zajęć plastyczno-technicznych.

Po reformie szkolnictwa przeprowadzonej przez rząd Dolnej Saksonii do gimnazjum zaczęli także uczęszczać piąto- i szóstoklasiści, wskutek czego w następnych latach konieczna była dalsza rozbudowa szkoły. Obecnie do szkoły uczęszcza około 870 uczniów, nauczanych przez 60. nauczycieli.

Motto naszego gimnazjum brzmi: „To, z czym się identyfikujemy sprawia, że osiągamy cele.”

Dlatego organizujemy wiele imprez klasowych i ogólnoszkolnych w szkole i poza szkołą.



#### Gymnasium Warstade

was founded in Hemmoor on the initiative of the school association in 1946. From the ‘Oberschule Stade/ Zweigstelle Warstade’ developed the current school, which is the learning venue for students from the fifth to the twelfth grade. In the beginning, the school was located in two buildings till it was extended in 1959. The school was expanded with art- and music rooms from 1980 to 1992.

Because of the education reform of the Lower Saxony government also the fifth- and sixth-graders attend the school. At present there are about 870 students, taught by 60 teachers.

The school motto is: “We give our best for what we identify with.”

Therefore, we organize a lot of class and school events, both at school and out of it.

### XXV Liceum Ogólnokształcące im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej

- Jana Diehr
- Kim Harders
- Zuzanna Bajon
- Karolina Wróblewska



Wejście do szkoły  
Der Eingang in die Schule  
The school entrance

XXV LO to szkoła o dwudziestoletniej tradycji znana z konsekwentnie realizowanego programu wychowawczego.

W tegorocznej ofercie zaproponowaliśmy 4 klasy - dwie humanistyczne: teatralną i dziennikarską, turystyczno-ekologiczną i przyrodniczo-medyczną.

Uczymy się języków:



# • • • NASZE REPORTAŻE

## 15 szkolna wymiana polsko-niemiecka – projekt historyczno-dziennikarsko-językowy



Szkolny korytarz / Der Schulflur / The school corridor



Szkoła  
Die Schule von vorne  
The front of the school

angielskiego, niemieckiego, francuskiego i hiszpańskiego.

Każdego roku podejmujemy w Poznaniu gości z Niemiec, a także spotykamy się z nimi w Hemmoor. Utrzymujemy również kontakt ze szkołami we Francji i na Litwie.

W ramach współpracy z wyższymi uczelniami organizujemy warsztaty i wykłady dla uczniów związane z wybranym przez nich profilem klasy. Zajęcia prowadzi wykładowcy z uczelni.

### Das XXV. Lyzeum in Posen

ist eine Schule, die für ihre konsequente Umsetzung des Erziehungsprogramms seit 20 Jahren bekannt ist.

Dieses Jahr gibt es 4 Klassen - zwei geisteswissenschaftliche: Theater und Journalismus, Touristik und Ökologie, Natur und Medizin.

Wir lernen: Englisch, Deutsch, Französisch und Spanisch.

Jedes Jahr empfangen wir in Posen unsere Gäste aus Deutschland und treffen uns mit ihnen in Hemmoor. Wir pflegen auch Kontakte zu Schulen in Frankreich und Litauen.

Dozenten der Universitäten veranstalten Workshops und Vorträge für die Schüler, abhängig von dem Profil ihrer Klasse.

### XXV Generałowa Jadwiga Zamoyska Secondary School

is a school of twenty-years' tradition and is known for its consistent implementation of the educational curriculum.

This year there are 4 first classes - two humanities: drama and journalism, one tourism and ecology class and one nature and medicine class.

We learn English, German, French and Spanish.

Every year we entertain exchange visitors from Germany in Poznań and we visit them in Hemmoor. We also keep in touch with schools in France and Lithuania.

Within the framework with academies, we organize workshops, presentations and lectures, delivered by university lecturers, for the students related to the given class profile.

## Wymiana uczniowska

### Poznań-Hemmoor

1999 – 2013

Schüleraustausch Posen-Hemmoor 1999 – 2013

School exchange Poznań-Hemmoor 1999 – 2013

- Miriam Kackmann
- Hanna Loudovici
- Finja Nagel
- Lea Quell
- Tasja Skaritsch
- Lisa Zimmermann



Das erste Treffen in Hemmoor - Kulturdiele 1999  
Pierwsze spotkanie w Hemmoor – Kulturdiele 1999  
The first meeting in Hemmoor – Kulturdiele 1999



Das Treffen mit dem Präsidenten der Stadt Posen 2002  
Spotkanie z Prezydentem Miasta Poznania 2002  
The meeting with the President of Poznań 2002



Das I. Europäische Jugendtreffen – Posen 2003  
I Europejskie Spotkanie Młodzieży - Poznań 2003  
I European Youth Meeting – Poznań 2003



Hafenrundfahrt – Hamburg 2004  
Przejażdżka po porcie – Hamburg 2004  
Visiting the harbour – Hamburg 2004



# • FELIETONY • ESEJE • • •



Besuch im Museum für Völkerkunde – Hamburg 2006  
Muzeum Völkerkunde – Hamburg 2006  
The Völkerkunde Museum – Hamburg 2006



Hamburg 2010



Wasserski - Neuhaus 2007  
Narty wodne – Neuhaus 2007  
Waterskiing - Neuhaus 2007



Grillen in Neuhaus 2011  
Grill w Neuhaus 2011  
Barbecue in Neuhaus 2011



Wattwanderung nach Neuwerk 2008  
Wędrowka po dnie morza na wyspę Neuwerk 2008  
A walk to Neuwerk Island 2008



Hafenmodell – Hamburg 2012  
Makieta miasta - Hamburg 2012  
The model of the city - Hamburg 2012



Insel Helgoland 2009  
Wyspa Helgoland 2009  
Helgoland Island 2009



Stadtbesichtigung – Stade 2013  
Zwiedzanie miasta – Stade 2013  
Sightseeing the city – Stade 2013



# • • • NASZE REPORTAŻE

## 15 szkolna wymiana polsko-niemiecka – projekt historyczno-dziennikarsko-językowy

### Wymiana niemiecko-polska

wrzesień 2013r.

- Sandra Seifert
- Paulina Przybylska
- Marta Mądry
- Monika Madalińska
- Sława Mensfel

We wrześniu tego roku odbyło się piętnaste jubileuszowe spotkanie z naszymi przyjaciółmi z Gymnasium Warstade w Hemmoor. Pracowaliśmy wspólnie nad projektem zatytułowanym „Niemiecko-polskie historie w Wielkopolsce w XIX i XX wieku.” Jednym z punktów programu było zwiedzanie Starego Miasta. Przechadzając się bocznymi uliczkami Starego Rynku nie można przeoczyć Kościoła Farnego św. Stanisława, który mieści się przy ulicy Klasztornej 11.

Deutsch-polnischer Schüleraustausch September 2013

Im September dieses Jahres haben wir mit unseren Freunden aus Hemmoor ein Jubiläum gefeiert. Es war der 15. Besuch in ununterbrochener Reihenfolge.

Wir haben gemeinsam an dem Projekt „Deutsch-polnische Geschichten in Großpolen im neunzehnten und zwanzigsten Jahrhundert“ gearbeitet.

Auf dem Programm stand u.a. die Besichtigung der Altstadt von Posen.

Wenn wir einen Bummel durch die engen Gassen der Altstadt machen, sollten wir nicht die Pfarrkirche St. Stanislaus übersehen, die sich in der Klosterstraße 11 befindet.



**Stary Rynek** z renesansowym ratuszem i zabytkowymi kamieniczkami to serce Poznania, główny punkt spotkań.

**Ratusz** to perła renesansu z XVI w. Codziennie w samo południe na wieży ukazują się dwa blaszane koziołki, które trykają się 12 razy. Obecnie mieści się tu Muzeum Historii Miasta Poznania.

**Domki Budnicze** to kolorowe domki z podcieniami. Można na nich znaleźć znaki handlowe budników z XVI w.

**Der Altmarkt** mit Renaissance-Rathaus und historischen Giebelhäusern ist der Herz der Stadt und Haupttreffpunkt.

**Rathaus** ist zählt zu den architektonischen Perlen des 16. Jhs., entworfen von einem italienischen Architekten Giovanni Battista di Quadro. Täglich um 12 Uhr erscheinen auf dem Rathausstrum zwei blecherne Ziegenböcke, die 12 Mal gegeneinander stoßen. Heutzutage befindet sich hier das Museum der Stadtgeschichte. **Giebelhäuser** – bunten Häuschen mit Laubengängen waren einst ein Ort, wo das kaufmännische Leben florierte.



**Kościół Farny św. Stanisława** to barokowa trzynawowa bazylika z transeptem, zbudowana w latach 1651-1732. Wnętrza bogato dekorowane. Ołtarz główny jest dziełem Pompeo Ferrariego. W ołtarzu po lewej stronie znajduje się gotycka figura Chrystusa.

**Die Pfarrkirche St. Stanislaus** ist ein barockes dreischiffiges Basilikum, das in den Jahren 1651-1732 gebaut wurde. Der Innenraum wurde reich verziert. Der Hauptaltar - die Arbeit von Pompeo Ferrari. Der Altar auf der linken Seite ist eine gotische Gestalt Christi.



# • FELIETONY • ESEJE • • •



Jedną z pereł naszego kraju są znajdujące się w Poznaniu **organy mistrza Friedricha Ladegasta**. Organy te posiadają 2600 piszczałek.

Eine der Perlen unseres Landes ist **die Orgel von Friedrich Ladegast**. Die Orgel setzt sich aus über 2600 Pfeifen zusammen.

## Dworek rodziny Sczanieckich i Pałac w Wąsowie

- Fabian Reiter
- Marcin Kasprzyk
- Kacper Sędziak



Dworek rodziny Sczanieckich utrzymany w stylu barokowym i klasycystycznym z końca XVIII wieku oraz wspaniała rezydencja z XIX wieku w Wąsowie, odrestaurowane ze smakiem, są dzisiaj w prywatnym posiadaniu i pełnią funkcję hotelu.

Są one otoczone wspaniałym angielskim parkiem.

Dworek Sczanieckich prezentuje się jednak raczej skromnie w porównaniu z pałacem, urządzonym dla berlińskiego bankiera Richarda von Hardta w latach 1870-1872, który swoim stylem nawiązuje do średniowiecznych zamków. Został on zaprojektowany przez berlińskiego architekta Gustava Erdmanna. Wąsowo pozostało w rękach rodziny von Hardtów do czasu II wojny światowej.

### Der Palast in Wąsowo

Der im barock- und klassizistischen Stil gehaltene Sczaniecki Palast vom Ende des 18. Jahrhunderts und die prächtige Residenz aus dem 19. Jahrhundert in Wąsowo sind heute im Privatbesitz.

Die Gebäude wurden geschmackvoll restauriert. In ihnen wurde ein exklusives Hotel eingerichtet.

Die Wąsowoer Residenz wird auch heute noch von einem prächtigen englischen Park umgeben.

Der Sczaniecki-Palast präsentiert sich jedoch eher bescheiden im Vergleich zu dem Gebäude, das mit seinem Stil an mittelalterliche Schlösser anknüpft und für den Berliner Bankier, Richard von Hardt in den Jahren 1870-1872 errichtet wurde.

Es wurde von dem Berliner Architekten Gustav Erdmann entworfen. Wąsowo blieb in den Händen der Familie von Hardt bis zur Zeit des 2. Weltkriegs.



## Kościół w Brodach (Wielkopolska)

Jedna z najstarszych parafii rzymskokatolickich w Polsce założona ponad 900 lat temu.

Obecny kościół pochodzi z XVII wieku (1670-1673). Pierwszą patronką była św. Maria Magdalena, a po doszczętnym zniszczeniu kościoła przez pożar podczas potopu szwedzkiego, nowo odbudowany kościół przyjął nazwę św. Andrzeja Apostoła.

Od XVIII wieku do roku 1874 był własnością rodziny Sczanieckich. Później znalazł się w posiadaniu rodziny von Pflug. Kościół zbudowany jest z drzewa modrzewiowego i jest największym drewnianym kościołem w zachodniej Polsce.

# • • • NASZE REPORTAŻE

## 15 szkolna wymiana polsko-niemiecka – projekt historyczno-dziennikarsko-językowy

### Die Kirche in Brody

Die Kirche in Brody ist eine der ältesten römisch-katholischen Kirchengemeinden in Großpolen. Sie wurde vor 900 Jahren gegründet.

Die jetzige Kirche stammt aus dem 17. Jahrhundert (1670-1673)

Die erste Schutzpatronin war die Heilige Maria Magdalena. Später fiel die Kirche einem Brand zum Opfer; nach dem Wiederaufbau wurde sie nach dem Apostel Andreas benannt.

Vom 18. Jahrhundert bis 1874 war die Kirche im Besitz der Familie Sczaniecki. Später ging sie in den Besitz der deutschen Familie von Pflug über. Die Kirche ist aus Lärchenholz gebaut und die größte ihrer Art im Westen von Polen.



## Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956

- Imke Reddemann
- Filip Hofman

W **Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956** można dowiedzieć się o pierwszym w PRL strajku generalnym i demonstracjach ulicznych, które miały miejsce w czerwcu 1956 roku w Poznaniu. Wtedy to robotnicy Poznania, żądający lepszych warunków życia i pracy, rankiem **28 czerwca** (tzw. *Czarny Czwartek*), rozpoczęli demonstracje w **Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań**. Początkowo pokojowe protesty przerodziły się w walki, zakończone brutalnymi represjami. W wyniku starć 76 osób cywilnych i 8 żołnierzy poniosło śmierć, a ponad 600 strajkujących zostało rannych. Jedną z ofiar był 13-letni chłopiec niosący białą-czerwoną flagę, Roman Strzałkowski, ugodzony strzałem w serce.

Wiadomości o zamieszkach w Poznaniu przyczyniły się do wywołania również heroicznego powstania anty-komunistycznego w Budapeszcie.

Chociaż Polska jeszcze przez trzy dekady była pod komunistyczną kontrolą, zamieszki poznańskie miały ogromny wpływ na jej powojenny kształt.

### Im Museum des Posener Aufstandes 1956

erfahren wir über den ersten Aufstand der polnischen Bevölkerung gegen die kommunistische Regime. Am 28. Juni (sog. *Schwarzer Donnerstag*) kam es in der Stadt zum Posener Aufstand, der sich aus Streiks der Arbeiter der Cegielski-Fabriken entwickelte. Er wurde von der Armee blutig niedergeschlagen. Bei den Kämpfen kamen 76 Zivilisten und 8 Soldaten ums Leben, ungefähr 600 Menschen wurden verletzt. Eines der Opfer war Roman Strzałkowski, der 13-jähriger Junge, der bei der Demonstration polnische Fahne trug. Er wurde mit einem Schuss ins Herz getötet.

Die Nachrichten von den Demonstrationen in Posen haben zum Ausbruch des antikommunistischen Aufstandes in Budapest beigetragen.

Obwohl Polen noch über 30 Jahre unter Kommunismus litt, hatten die Posener Demonstrationen einen großen Einfluss auf seine Nachkriegsgestalt.

### The uprising exhibition in the June 1956 Poznań Uprising Museum

honours the first armed resistance the communist regime faced. One can learn there about the first of several massive protests of the Polish people against the communist dictatorial government of the People's Polish Republic. Poznań workers, demanding better living and working conditions, started the demonstrations on June 28, 1956, at **Poznań's Cegielski Factories**. Initially peaceful, the protests took a violent turn which was met with repression. The clashes left 76 civilians and eight soldiers dead, and over 600 strikers injured. Victims included Roman Strzałkowski, a 13-year old boy shot through the heart while waving a Polish flag. The news of the riots helped spark off an equally heroic anti-communist uprising in Budapest. Although Poland was to suffer another three decades of Communist control, the riots had a huge influence in the shaping of post-war Poland.





# • FELIETONY • ESEJE • • •

## Zamek Cesarski

- Imke Reddemann
- Filip Hofman

**Zamek Cesarski w Poznaniu** powstał dla ostatniego niemieckiego cesarza i króla Prus Wilhelma II. Został zaprojektowany przez Franza Schwechтена. Budowę rozpoczęto w 1905, a skończono w 1910. Jest to najmłodsza rezydencja monarsza w Europie. Po Powstaniu Wielkopolskim Zamek stał się własnością Skarbu Państwa. Po I wojnie światowej działał tam m.in. Wydział Matematyczny Uniwersytetu Poznańskiego, którego absolwenci złamali w latach 30-ych XX w. kod niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma. W 1939, niemal natychmiast po rozpoczęciu działań wojennych, zdecydowano o przebudowie dawnej rezydencji cesarskiej na siedzibę Adolfa Hitlera i sprawującego w jego imieniu funkcję namiestnika Reichsgau Wartheland, Artura Greisera. W 1948 roku Zamek stał się siedzibą Miejskiej Rady Narodowej, a w 1962 Pałacu Kultury. Obecnie Zamek pełni rolę centrum kultury (wystawy, kino, teatr, koncerty).

### Das Residenzschloss Posen,

heute polnisch als Kaiserschloss bezeichnet, wurde als einer der letzten großen Schlossbauten Europas im Auftrag des deutschen Kaisers Wilhelm II. nach Plänen des Architekten Franz Schwechten in den Jahren von 1905 bis 1910 erbaut. Das ist die letzte und jüngste königliche Residenz in Europa. Nach dem 1. Weltkrieg erlangte Polen seine mathematische Fakultät des Poznaner Universitäts, deren Absolventen in den 30er Jahren die deutsche Enigma-Code geknackt haben. Im Jahr 1939



wurde beschlossen, dass das Kaiserschloss umgebaut und als Residenz fuer Adolf Hitler genutzt werden sollte. Sein Statthalter, im *Reichsgau Wartheland* mit der Hauptstadt Posen, war Artur Greiser. Im Jahr 1948 wurde das Schloss der Sitz des Stadtrates, und im Jahr 1962 der Palast der Kultur. Heutzutage ist das Schloss ein Kulturzentrum (Ausstellungen, Kino, Theater, Konzerte).

## Fabryka samochodów „Volkswagen Poznań”

- Imke Reddemann
- Filip Hofman

**Fabryka samochodów „Volkswagen Poznań”** jest obecna na polskim rynku od ponad 15 lat. Firma powstała w 1993 roku jako spółka joint venture pomiędzy Volkswagen AG i poznańskim Tarpanem. W Poznaniu - Antoninku mieści się dział budowy karoserii, dział montażu oraz lakiernia, natomiast w dzielnicy Wilda znajduje się odlewnia. Z kolei w podpoznańskim Swarzędzu odbywa się produkcja podzespołów spawalniczych i montaż kokpitów. Tu znajduje się także zakład zabudów specjalnych. Swarzędz to również centrum logistyczne.

### Die Fabrik „Volkswagen Poznań”

ist seit über 15 Jahren auf dem polnischen Markt zu finden. Diese Fabrik wurde im Jahre 1993 gebaut. In Posen gibt es drei „Volkswagen“-Fabriken. In Poznań-Antoninek wird die Karosserie gebaut, montiert und lackiert. Im Stadtviertel Wilda befindet sich Giesserei. In Swarzędz produziert man die Schweißteile und montiert man die Dashboards. Außerdem befindet sich hier die Abteilung der Sonderanbauten. Swarzędz ist auch das Logistikzentrum.



# • • • NASZE REPORTAŻE

## 15 szkolna wymiana polsko-niemiecka – projekt historyczno-dziennikarsko-językowy

### Termy Maltańskie

- Marcin Woźniak
- Andrzej Szipka
- Zuzanna Arska



Kompleks sportowo-rekreacyjny Termy Maltańskie to doskonałe miejsce wypoczynku i relaksu dla tych, którzy aktywnie uprawiają sport i dla tych, którzy mają ochotę na chwilę wytchnienia od zabieganej codzienności. W tym całorocznym obiekcie skorzystać można nie tylko z profesjonalnie wyposażonych basenów sportowych, ale i z szeregu atrakcji aquaparku: w tropikalnej zieleni i dynamicznych barwach inspirowanych karaibskimi wyspami, można stawić czoła napierającym falom, doświadczyć emocji szybkiego i zakręconego zjazdu, ale i poddać się relaksacyjnemu działaniu ciepła i energii wodnego żywiołu.

Das Sport- und Freizeitbad „Termy Maltańskie“ ist der perfekte Ort für Ruhe und Entspannung, ein Ort für diejenigen, die aktiv Sport treiben und für diejenigen, die eine Pause vom Alltag nehmen wollen. Diese ganzjährig geöffnete Anlage ist nicht nur mit professionellen Sportbecken, sondern auch mit vielen Attraktionen ausgestattet. Im tropischen Grün und in den dynamischen, von den karibischen Inseln inspirierten Farben, werden Sie mit anstürmenden Wellen konfrontiert. Sie erleben einen Nervenkitzel und genießen eine entspannende Wirkung von Wärme und Energie des Wassers.

„Termy Maltańskie“ to nie tylko zabawa, sportowa pasja i zdrowy relaks: w ofercie kompleksu znajdują się także zajęcia z nauki pływania na różnym poziomie zaawansowania, aquaerobik, zajęcia aktywizujące w wodzie.

„Termy Maltańskie“ bieten nicht nur Spaß, sportliche Leidenschaft und gesunde Entspannung an. Im Angebot des Komplexes befinden sich auch: Schwimmunterricht auf verschiedenen Niveaus, Aqua-Aerobic und Aktivitäten im Wasser.

Położenie nad Jeziorem Maltańskim w rekreacyjnym centrum Poznania, organizowane wydarzenia sportowe, artystyczne i rozrywkowe, specjalnie przygotowywane indywidualne oferty, niespodzianki i impro-



wizowane promocje to wszystko sprawia, że Termy Maltańskie to nie tylko miejsce z duszą, ale i z fantazją, w sam raz na ciekawe i niebanalne spędzenie wolnego czasu.

Lage am Ufer des Maltasees im Erholungszentrum von Posen, organisierte Sport-, Kunst- und Unterhaltungsveranstaltungen, individuell vorbereitete Angebote, Überraschungen und improvisierte Aktionen verursachen, dass „Termy Maltańskie“ ein Ort mit Seele und Phantasie ist - Ort, wo man die Freizeit interessant und bemerkenswert verbringen kann.

### Warszawa, stolica Polski

położona nad Wisłą w województwie mazowieckim liczy ponad 1,7 milionów mieszkańców.

Warszawa jest jednym z ważniejszych centrów komunikacyjnych, gospodarczych i handlowych Europy Środkowej i Wschodniej. Ma duże





# • FELIETONY • ESEJE • • •

znaczenie polityczne i kulturalne. W mieście znajdują się liczne uniwersytety, teatry, muzea i zabytki.

Warschau (Warszawa), die Hauptstadt von Polen,

liegt an der Weichsel in der Woiwodschaft Masowien (*Mazowieckie*). Die Stadt zählt über 1,7 Mio. Einwohner.

Warschau ist eines der wichtigsten Verkehrs-, Wirtschafts- und Handelszentren Mittel- und Osteuropas und auch von großer politischer und kultureller Bedeutung. In der Stadt befinden sich zahlreiche Universitäten, Theater, Museen und Baudenkmäler.



Zwiedzanie miasta / Die Stadtbesichtigung



Muzeum Powstania Warszawskiego  
Museum des Warschauer Aufstandes

## Wymiana wrzesień 2013 DO ZOBACZENIA!





# ••• NASZE REPORTAŻE

## 15 szkolna wymiana polsko-niemiecka – projekt historyczno-dziennikarsko-językowy



### „Poezja i maszyny. Hipolit Cegielski 1813-1868”

Spotkanie z reżyserem Panem Jackiem Kubiakiem



**Rok Hipolita Cegielskiego**, który obecnie trwa oraz przygotowanie do jubileuszowej 15 wymiany niemiecko – polskiej zatytułowanej „**Niemiecko – Polskie Historie w Wielkopolsce w XIX i XX wieku**” stały się powodem do zorganizowania w naszej szkole przez p. prof. Iwonę Płocińską projekcji filmu „**Poezja i maszyny. Hipolit Cegielski 1813-1868**” oraz spotkania z jego twórcą Panem **Jackiem Kubiakiem**.

Poniżej zamieszczamy fragment wypowiedzi p. Jacka Kubiaka oraz parę fotografii ze spotkania z Nim.

Bardzo dziękujemy Wydawnictwu Miejskiemu Poznania za pomoc przy organizacji tego pokazu i spotkania.

*Od dawna fascynowało mnie to,  
co się stało w Wielkopolsce w wieku XIX.  
Rzecz wyjątkowa, a na pewno niezczęsta.*



„Słowo” naszego Gościa przed filmem:

- Edyta Krajewska, klasa IIIb (opracowanie – spisanie z nagrania)

„...dziś chodzimy ulicami, takimi jak np. Aleja Karola Marcinkowskiego. Była już zanim się on urodził. Powstała na początku XIX wieku i jest dziełem pruskich architektów, którzy urządzali się na tych ziemiach

To był piękny czas! Dziękujemy i do zobaczenia!  
Es war eine schöne Zeit! Vielen Dank und bis zum Wiedersehen!  
It was a wonderful time! Thank you and see you!



# • FELIETONY • ESEJE • • •



po 3 rozbiore Polski. I my właściwie codziennie widzimy ten świat, świat koegzystencji z Niemcami.

Podobnie jest na Poznańskim Placu Wolności. Gdy po nim chodzimy, możemy zaobserwować XIX wiek z tą sporą współpracą Polaków i Niemców. To jest rzecz, którą widzimy do dzisiaj. Przykładem tego jest Muzeum Narodowe wzniesione w roku 1905 przez Niemców jako Muzeum Niemieckie. Obok niego znajduje się Biblioteka Raczyńskich, która w zamierzeniu założycieli miała być pomnikiem kultury Polskiej. Arkadia, która wieńczy Plac Wolności na osi z Muzeum była przebudowana, ponieważ na początku mieścił się tam gmach Teatru Niemieckiego. Gdy staniemy na Placu Wolności, widać także Bazar... Bez przerwy widzimy dialog tych dwóch kultur, narodowości.

W epoce Hipolita Cegielskiego jesteśmy świadkami tego dialogu kulturowego, ale trzeba pamiętać, że istnieje jednak wtedy silny atak na nasz kraj (polskość). Gdy w czasach Hipolita Cegielskiego przyjeżdżało się do Poznania (wiemy to z pamiętników) i wysiadało się na dworcu, uderzające było dla podróżnych z miejsc bardziej oddalonych od Poznania, że w całym naszym mieście słychać było język niemiecki. Dopiero, gdy przeszło się całe miasto i doszło do Bazaru, można było usłyszeć polską mowę i zjeść po polsku. Można tam było dostać barszcz i pierogi. Także napięcie obu kultur było widać bardzo silnie...

Hipolit Cegielski, ks. Piotr Wawrzyniak i inni wielcy XIX- wieczni działacze wielkopolscy organizowali się w sposób niesłychanie nowoczesny. To zdumiewające, oni potrafili to robić, tak jak my teraz. Budować takie społeczeństwo, jakie my teraz budujemy.



Hipolit Cegielski to nie jest wcale prosty przykład współżycia między Polską a Niemcami. [...] Poza wszystkim jest jeszcze kolejny aspekt – to, czego dokonał - zbudowanie fabryki - w bardzo szybkim czasie, bo w ciągu 10 lat. Z takiego małego sklepiku z gwoździami, powoli stworzył ogromną fabrykę, jedną z największych w ówczesnych czasach. Ale to było możliwe tylko dlatego, że działał w granicach państwa prawa, jakim były Prusy. W Prusach, po spełnieniu odpowiednich formalności, Polak mógł podjąć działalność, mógł podjąć rywalizację z Niemcami. Dzięki tej legalistycznej konstrukcji państwa prawa bardzo wiele rzeczy było możliwych. Nie tylko zakładanie np. takich przedsiębiorstw, ale też spółek rolniczych, szkół, czytelnia.

Cegielski był również szefem w Kuratorium, czyli takiej dzisiejszej radzie nadzorczej szkoły realnej, która powstała w Poznaniu w połowie XIX wieku. Wykładano w niej grekę, łacinę, filozofię... Wtedy młodzież była tym „torturowana”. A szkoła realna miała dawać przygotowanie do praktycznych zawodów, to na nasze dzisiejsze realia było jakby technikum. Szkoła realna została założona wspólnie przez Polaków i Niemców, a sfinansowana przez Niemieckiego filantropa Bergera. Założył on szkołę realną i w statut szkoły włożył postanowienie, że zarówno nauczyciele, jak i uczniowie mają być równo traktowani bez względu na narodowość i zagwarantował określoną liczbę godzin lekcyjnych w języku polskim. To wskazuje na to, że były też momenty współpracy, z korzyścią dla obu narodowości.”

## Po projekcji filmu

(pytania publiczności i odpowiedzi reżysera)

### Jak długo powstawał film o Hipolicie Cegielskim ?

Samych dni zdjęciowych nie było dużo - siedem, osiem, może dziewięć. Natomiast cały proces przygotowania, od podjęcia decyzji o stworzeniu tego filmu do momentu jego ukończenia trwał około roku.

### Co odczuwa Pan, gdy swoje dzieło widzi wyświetlane publiczności ?

Ogromną satysfakcję. Już samo to, gdy widzę jak odbiera mój film publiczność, gdy puszczaany jest np. w telewizji, gdy ktoś go obejrzy.

### Czy ktoś z rodziny bohatera Pana filmu nadal żyje?

Tak, żyją. Ja brałem to pod uwagę. Żyje prawnuczka - Pani Zofia - i jeszcze kilku członków jego rodziny.

### Dlaczego Pan zainteresował się właśnie tym tematem?

Od dawna fascynowało mnie to, co się stało w Wielkopolsce w wieku XIX. Rzecz wyjątkowa, a na pewno nieczęsta. W ciągu dwóch lub trzech pokoleń została ona diametralnie przebudowana, jej wygląd został całkowicie zmieniony. Powstał przemysł, a Polacy w Wielkopolsce nauczyli się organizować, stowarzyszać, bronić swoich interesów. Bardziej zadziwiające jest to, że stało się to w otoczeniu nieprzyjawnego państwa. Całą tę modernizację stworzyliśmy za własne pieniądze, i nikt wtedy nam nie pomógł. To jest rzecz godna podziwu. Oni zrobili to, co my, tylko bez unijnych pieniędzy. Potrafili myśleć bardzo nowoczesnie i starali się szukać jak najlepszego rozwiązania każdego problemu.

# ••• NASZE REPORTAŻE

Był to kolejny rok owocny w rozmaite wydarzenia kulturalne, społeczne i edukacyjne

Wspomnienia z Francji

## „Trzy miesiące w Rennes - -zwykła przygoda, czy coś więcej?”

• Eliza Tańska, klasa IIIa

Już sama podróż do Rennes zapowiadała ciekawe przeżycia, gdy w ogromnym Paryżu wysiadłam ja, mała, zagubiona Polka. Weszłam na dworzec i usłyszałam „Mme. Eliza Tanska...”, tylko tyle zrozumiałam, reszta słów zwyczajnie była dla mnie szumem. Przez całe dwie minuty układałam trzy zdania w nadziei, że pewien podróżujący wskaże mi odpowiednią drogę, ale usłyszałam tylko „nie wiem, przykro mi”. Na szczęście jeden z kierowców pomógł mi i znalazłam poszukiwany przeze mnie autobus, w którym poznałam przemiłą panią częstującą mnie francuskimi słodkościami.

W Rennes od poniedziałku do piątku spałam w internacie, w którym obowiązywał jasno określony schemat. Pierwszego dnia dostałam regulamin zawierający rozpiszkę, która wyznaczała, o której godzinie mam wstać, zjeść śniadanie, wziąć prysznic, uczyć się itd. Jediną rzeczą spoza harmonogramu były nocne ćwiczenia przeciwpożarowe. Wyobraź sobie, że śpisz jak kamień, a nagle rozlega się głośny alarm i w samym środku nocy musisz powlec się na dwór... brrr na samą myśl robi mi się zimno. Jednak i gdy jesteś tam, to ani przestrzeganie regulaminu, ani zepsute łóżko (bo na takim właśnie spałam) Ci nie przeszkadza. W internacie poznajesz naprawdę niesamowitych ludzi! Troskliwe dziewczyny, które pomagają Ci odnaleźć się w pięciobudynkowej szkole, wrażliwych artystów grających specjalnie dla Ciebie Chopina, ludzi chcących nauczyć się tań-



czyć poloneza, Wietnamki, które uważają Twój uśmiech za najradośniejszy element dnia, aż wreszcie szalone przyjaciółki, które w dzień Twojego wyjazdu zbiegają w skarpetach z najwyższego piętra, żeby zdyszonym głosem powiedzieć „kocham cię Eliza”, w dodatku robią to po polsku!!!

W weekendy natomiast spałam u rodzin moich kolegów z francuskiej klasy o profilu naukowym. To wtedy zwiedzałam najpiękniejsze zakątki Bretanii, próbowałam specjałów francuskich i regionalnych, oglądałam wystawy, chodziłam do kina i na koncerty. Przede wszystkim jednak roz-





# • FELIETONY • ESEJE • • •



mawiałam, dużo rozmawiałam i dużo starałam się mówić, bo po pierwsze to lubię, a po drugie moi rozmówcy chcieli jak najwięcej dowiedzieć się o mnie. Uwierz mi, że na początku nie było to proste, nic a nic; a moje zdania brzmiały mnie więcej „Jak jestem mała to dużo śpiewam, ale jak jestem mała, czyli wcześniej.” A sens tej wypowiedzi był taki, że gdy byłam mała, to dużo śpiewałam. Francuzi są bardzo cierpliwi i dopytują, gdy coś jest dla nich niejasne, więc po niezliczonych minutach udawało nam się upewnić, że wszyscy właśnie to mamy na myśli. Po około dwóch miesiącach moje konwersacje wyglądały już znacznie lepiej i moi znajomi nie musieli mnie pilnować w sklepie w obawie, że zamiast mydła kupię szampon do włosów.

Poza klasą naukową byłam jeszcze uczennicą klasy międzynarodowej. Klasa ta miała 20 uczniów pochodzących z 18 krajów. Wspólnie próbowaliśmy nauczyć się języka francuskiego i siebie nawzajem. Dokładnie tak, siebie nawzajem. Musisz pamiętać, że nasze kultury diametralnie się różnią, a więc również nasze poglądy i przyzwyczajenia. Pomimo to udało nam się stworzyć grupę przyjaciół, w której każdy był akceptowany i szanowany. Każdy był ważny! Nasza grupa nie zamykała się jednak na innych, przeciwnie. Dzięki temu, że mieliśmy tak dobre relacje staliśmy się pewniejsi siebie i chętnie nawiązywaliśmy nowe znajomości. Razem, jako grupa, ale też każdy z osobna, bo każdy z nas przez wyjazd do Francji stał się innym człowiekiem. Dla mnie był to tylko trzymiesięczny pobyt, czas na refleksje i wysnucie ważnych wniosków. Dla pozostałej części mojej klasy był to początek nowego życia, w nowym kraju.

## Czym Jeszcze Żyje Nasza Szkoła? SZPIKowe LO XXV



W minionym roku szkolnym nasza Drużyna Szpiku aktywnie uczestniczyła w różnych przedsięwzięciach. Swoją działalność rozpoczęliśmy od Dnia Wolontariusza, który miał miejsce w schronie kultury „Europa” przy ul. Rolnej w Poznaniu. Było to spotkanie, podczas którego prezentowały się różne organizacje i zachęcały do przyłączenia się do nich. Po prezentacjach organizacji, odbyły się warsztaty, w których wykonywaliśmy motyle oraz kartki okazjonalne.

Następnym wydarzeniem było X-lecie kortów tenisowych przy Arenie, gdzie propagowaliśmy ideę dawstwa szpiku.

# ••• NASZE REPORTAŻE • FELIETONY • ESEJE •••

Był to kolejny rok owocny w rozmaite wydarzenia kulturalne, społeczne i edukacyjne



11.12.2012 r. odbył się w naszej szkole Koncert Jubileuszowy, wtedy zorganizowaliśmy stoisko informacyjne, gdzie można było dowiedzieć się m.in. jak zostać dawcą szpiku.

29.01.2013 r. część wolontariuszy udała się, by pomóc przy Noworocznej Zbiórce krwi w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Naszym zadaniem była pomoc w wypisywaniu ankiet oraz odpowiadanie na pytania osobom zainteresowanym oddaniem szpiku. Podczas tej akcji dwoje naszych wolontariuszy zarejestrowało się jako potencjalni dawcy.

6.02.2013 r. wzięliśmy udział w marszu „Pomagając sobie, pomagasz innym”, który organizowany był przez Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 na Wildzie. Z uczniami i nauczycielami tej szkoły przeszliśmy ulicami Wildy, by zachęcić mieszkańców do zostania krwiodawcami oraz dawcami szpiku. Zaangażowanie dzieci w marsz było olbrzymie i zaskakujące, a dla Nas była to ogromna radość.

18.02.2013 r. zorganizowaliśmy w naszej szkole spotkanie edukacyjne dla klas drugich i trzecich. Zaprosiliśmy p. Marię Homan oraz p. Elę, która oddała szpik swojemu bliźniakowi genetycznemu. Wtedy też, nasza szkolna Drużyna powiększyła się o kilkunastu wolontariuszy, gotowych do działania.

Dostaliśmy zaproszenie na koncert charytatywny dla dawców szpiku „Wygraj życie”, który odbył się 23.02.2013 r. w kinie Rialto.

25.03.2013 r. wraz z Drużyną Szpiku odwiedziliśmy dzieci przebywające na oddziałach Onkologii, Transplantologii i Hematologii przy ul. Szpitalnej w Poznaniu. Udaliśmy się tam z paczkami wielkanocnymi, które zrobiliśmy



dla dzieci, by umilić im czas. Wolontariuszki przebrały się za zajęzki wielkanocne i rozdawały paczki dzieciom. Była to niezapomniana lekcja życia.

19.05.2013 r. na dziedzińcu przy parafii Zmartwychwstania Pańskiego odbył się Festyn Wilda Dzieciom. Podczas festynu swoje stoisko miała Drużyna Szpiku, na którym dyżurowały m.in. nasze szkolne wolontariuszki.

20.05.2013 r. wzięliśmy udział w akcji „Dopóki walczysz, jesteś zwycięzcą”, która odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim. Była to niezwykła akcja, ponieważ była poświęcona pamięci Nikodema Woźniaka, który 3 miesiące temu zakończył swoją walkę, ale jej nie przegrał. Drużyna Szpiku w tym dniu świętowała swoje 5 lat istnienia. Podczas tej akcji można było oddać krew oraz zarejestrować się jako dawca szpiku.

23.05.2013 r. w naszym liceum zorganizowaliśmy kawiarenkę i loterię, z których dochód był przeznaczony na paczki z okazji Dnia Dziecka dla dzieci ze szpitala przy ul. Szpitalnej w Poznaniu.

2.06.2013 r. pojawiliśmy się z Drużyną Szpiku przy Stadionie miejskim w Poznaniu na akcji „Wygraj życie”, podczas której zachęcaliśmy ludzi do rejestracji jako dawcy szpiku.

3.06.2013 r. udaliśmy się do szpitala z paczkami z okazji Dnia Dziecka. Wolontariuszki przebrane za postacie z bajek wywołały na twarzy małych pacjentów niesamowitą radość. Udzieliła się ona także rodzicom tych dzieci, jak również personelowi. Krótkie chwile w sali, rozmowa i wręczenie upominków - to czas wzajemnego obdarowywania.

7.06.2013 r. wzięliśmy udział w festynie organizowanym przez Szkołę Podstawową nr 69 w Poznaniu, propagowaliśmy ideę dawstwa szpiku.

11.06.2013 r. w Szkole Baletowej odbyła się akcja Krewni Euro po Euro. Była to zbiórka krwi i rejestracja dawców szpiku. Podczas tej akcji jedna z naszych wolontariuszek zarejestrowała się jako potencjalny dawca szpiku.

26.06.2013 r. wzięliśmy udział w konferencji dot. Wolontariatu w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu.



# 90. ROCZNICA ŚMIERCI PATRONKI NASZEJ SZKOŁY

Generałowa Jadwiga z Działyńskich Zamoyska (4 VII 1831 – 4 XI 1923 r.)



*Panie nauczające w Szkole Domowej Pracy Kobiet.  
Stoją od lewej: Maria Zamoyska, Jeanne Boscke, Ludwika Chyżyńska.  
Siedzą od lewej: Julia Zaleska, gen. Jadwiga Zamoyska, Zoélie de Geloës, fot.*



*Gmach Szkoły Domowej Pracy Kobiet z dobudowanym piętrem, fot.*

- Patronką naszej szkoły jest Generałowa Jadwiga Zamoyska. Jadwiga Działyńska urodziła się w Warszawie, 4 lipca 1831 roku. Jej ojcem był Tytus Działyński (1796-1861), działacz społeczny, twórca Biblioteki Kórnickiej, udziałowiec spółki «Bazar» oraz uczestnik powstań narodowych. Matka Jadwigi, Celestyna z Zamoyskich (1804-1883), była żarliwą katoliczką, patriotką i działaczką społeczną.
- Dzieciństwo i młodość Jadwigi upłynęły w atmosferze patriotyzmu.
- W 1852 r. wyszła za mąż za generała Władysława Zamoyskiego znanego polityka Hotelu Lambert. Z czworga ich dzieci pozostali przy życiu Władysław (1853-1924) i Maria (1860- 1937).
- W 1882 r. Jadwiga założyła w Kórniku Szkołę Domowej Pracy Kobiet. Celem tej instytucji było przygotowanie uczennic do życia rodzinnego w warunkach ich stanu, z dużym naciskiem na wychowanie patriotyczne i religijne. Szkoła wychowała kilka pokoleń Matek Polek.
- W 1890 r. Jadwiga została zmuszona przez zaborcę pruskiego, przenieść szkołę do Kuźnic koło Zakopanego. Były to dobra jej

syna Władysława, który kupił je w 1889 roku, dzięki czemu Tatry zostały zwrócone Polsce.



*Hasło ś. p. Jadwigi Jeneratowej Zamoyskiej*

- Hasło Jadwigi Zamoyskiej to : „Służyć Bogu służąc Ojczyźnie, służyć Ojczyźnie służąc Bogu”.
- Generałowa napisała kilka książek o tematyce religijno-wychowawczej: „O wychowaniu”, „O pracy”, „O miłości ojczyzny”.
- Jadwiga z Działyńskich Generałowa Zamoyska została odznaczona orderem Odrodzenia Polski. W 1921r została zastępczynią członka Kapituły orderu Odrodzenia Polski.
- Zmarła w Kórniku, 4 listopada 1923 roku. Pochowano ją w krypcie rodziny Zamoyskich w miejscowym kościele parafialnym.

Generałowa Jadwiga z Działyńskich Zamoyska to bez wątpienia jedna z najznakomitszych kobiet europejskich XIX wieku

**Założona przez Nią Szkoła Domowej Pracy Kobiet była pierwszą placówką w Polsce przygotowującą młode dziewczęta do życia i wychowującą je w duchu patriotycznym i katolickim. Nasza Patronka pragnęła zrozumieć swój czas i sprostać wyzwaniom, które on niesie, a jej myśli są dla nas wciąż aktualnym przesłaniem.**

W swoich dziełach pisała:

*Trzeba młodym wykazywać z dziejów narodowych i powszechnych, do jakich klęsk prowadzi chwiejność zasad, brak odwagi w wypowiedzeniu przeko-*

*zań, brak męstwa w przeprowadzeniu postanowień, brak wytrwałości...*

*Trzeba wczesnie rozwijać w młodych poczucie solidarności, wykluczające sobkostwo, ciasnotę pojęć i serca. Cokolwiek zachodzi, chociażby na najdalszych krańcach ziemi, nie powinno nam być obojętne.*

*Niech się przenikają współczuciem dla bliskich, dalszych i najdalszych.*

J. Zamoyska, O wychowaniu

# Uroczystości szkolne z okazji 90.

**4 listopada 2013 roku obchodziliśmy 90. rocznicę śmierci Generalowej Jadwigi Zamoyskiej - Patronki naszego Liceum.**

Uroczystości szkolne odbyły się wg poniższego porządku:  
godz. 8.00 – Przygotowanie „Śniadania z Wychowawcą” w klasach  
godz. 9.00 – Msza Św. w kościele św. Stanisława Kostki  
godz. 10.00 – „Śniadanie z Wychowawcą”  
godz. 11.00 – Szkolna uroczystość:

- ślubowanie klas pierwszych
- przekazanie władzy nowej Radzie Samorządu Uczniowskiego
- Jadwiński
- przedstawienie teatralne pt. „A co mnie to wszystko obchodzi...?” – historia z zamyśleń licealisty.”

**Z okazji uroczystych obchodów Dnia Patronki, w dniu 90 rocznicy jej śmierci, Pani Dyrektor Małgorzata Supłatw wygłosiła przemówienie:**

„Tegoroczny Dzień Patronki obchodzimy dokładnie w 90. rocznicę śmierci Jadwigi z Działyńskich Generalowej Zamoyskiej. Pomiedzy dniem jej narodzin, a owym pamiętnym czwartym listopada 1923 roku, kiedy to w kórnickim zamku zakończył się ziemski etap życia tej wyjątkowej niewiasty, upłynęły 92 lata. Długie 92 lata życia: szlachetnego, pracowitego, owocnego. Życia bogatego nie tyle mająt-

kiem, co dobrymi dziełami. Dziełami, które Patronka naszej Szkoły, owsem, okupiła trudem i cierpieniem... Ale dzieła te są przede wszystkim owocem jej odpowiedzi na Boże powołanie, by żyć owocnie i pięknie. Powołaniem Zamoyskiej było małżeństwo, macierzyństwo, dzielenie się otrzymanymi od Boga talentami, praca dla dobra publicznego, służba Bogu i ludziom. Normalne życie, przeżywane w sposób wyjątkowy, bo z niepospolitą miłością.

Jadwiga Działyńska urodziła się 4 lipca 1831 roku, gdy dogorywało rozpoczęte kilka miesięcy wcześniej powstanie listopadowe. 87 lat czekała na niepodległość. Doczekała się jej dopiero u kresu życia. Tylko 5 ostatnich, sędziwych już lat, dane jej było żyć w wolnej ojczyźnie. Można śmiało powiedzieć, że zasłużyła na to, by doczekać niepodległości. Ona na tę niepodległość pracowała. W różnoraki sposób. Najpierw, jako córka Tytusa i Celestyny Działyńskich, od wczesnego dzieciństwa chłonęła atmosferę swego domu rodzinnego. A dom żył chrześcijaństwem, polskością i duchem pracy na rzecz drugiego człowieka i całego społeczeństwa. Drobnym przykładem z wczesnego dzieciństwa Jadwigi: Będąc kilkuletnią dziewczynką zażywała sobie kiedyś jakiejś posługi od tak zwanej „panny służącej”. Błyskawiczna reakcja ojca – pamiętajmy, arystokraty zatrudniającego liczną służbę. Skarcił córkę słowami: „A ty coś za jedna, że każesz sobie usługiwać?” Jadzia zapamiętała tę lekcję na całe życie. Już nigdy więcej nie kazała sobie usługiwać. Zawsze służyła. Nie tylko sama dawała przykład życia nastawionego na służbę, ale





# rocznicy śmierci Patronki Szkoły

też wychowywała do służenia: Bogu, Polsce, człowiekowi. Najpierw swoje własne dzieci – Witolda, Władysława i Marię. Później, w Szkole Domowej Pracy Kobiet, według tych samych zasad wychowywała trzon polskiego społeczeństwa, czyli mądre, światłe niewiasty – matki Polki.

Niepodległej ojczyźnie służyła przez całe swoje życie, na wiele lat przed odzyskaniem niepodległości. Wiedziała, że gdy ta upragniona niepodległość wreszcie nadejdzie, trzeba być gotowym do pracy na wszystkich polach: do budowania od podstaw struktur gospodarczych i politycznych, do odbudowywania bazy materialnej i społecznej. Nade wszystko zdawała sobie sprawę z tego, że fundamentem jest praca na płaszczyźnie duchowej.

W XIX wieku tak samo jak i dziś ludzie chętniej wybierali to, co łatwe niż to, co trudne. Takie cechy jak prawość, mądrość, odwaga, szlachetność nigdy nie były i pewnie nie będą popularne.

„Nadmiernie rozwinięty egoizm, miękkość fizyczna, przemęczenie umysłowe, nieustanna walka o byt przy namiętnej żądzy natychmiastowych korzyści – są to cechy czasów obecnych”... Wiecie, kto tymi słowami scharakteryzował „czasy obecne”? Jadwiga Zamoyska... Swoje „czasy obecne”, czyli te, które obecnymi były ponad sto lat temu, a dokładnie na przełomie XIX i XX wieku. Duża różnica w stosunku do „czasów obecnych” Anno Domini 2013 ??? Nie dziwcie się więc, że tak samo jak niezwykle aktualnie brzmi tamta diagnoza, tak i wskazania życiowe Zamoyskiej są ciągle bardzo, bardzo aktualne. Przytoczę tylko niektóre z tych wskazań. Jedną z najważniejszych zasad godnego i prawego życia widzi Zamoyska w pracowitości oraz w rzetelnym i sumiennym wykonywaniu wszystkich zadań codziennego życia. Elementarz, prawda? Dalej uczy nas Zamoyska, jak ważna jest w życiu mądrość, którą ona nazywa roztropnością. Mówi o tym, że trzeba uczyć się dokonywania właściwych i odpowiedzialnych wyborów, uczyć się roztropnego kierowania samymi sobą, gospodarowania zasobami materialnymi, gospodarowania także swoim czasem, a nade wszystko nieustannie uczyć się używania swojej wolności.

Jadwiga Zamoyska uczy nas także, że nie można być w pełni człowiekiem, jeśli nie używa się woli, nie ćwiczy się jej. Ważną cechą prawdziwego człowieka jest panowanie nad sobą.

I wreszcie zwraca Zamoyska naszą uwagę na męstwo. Każdy człowiek powinien tę cnotę posiadać jako fundamentalne wyposażenie swego ducha. Nie chodzi tu oczywiście o nastawienie na dokonywanie wielkich i bohaterskich czynów.

Posłuchajcie: „*Męstwo – mówi Zamoyska – wymaga wytrwałości, pomijania względów ludzkich, ofiary z miłości własnej, z popularności. Męstwo w obronie prawdy, wiary, sprawiedliwości, zasad, przekonań, naraża na oszczerstwo, na prześladowanie, nie tylko od ciemnych, ale, co stokroć dotkliwsze, od swoich i czasem najbliższych. A tego męstwa uczyć się nam trzeba*”.

Usłyszeliście? Powtórzę: Męstwo w obronie prawdy, wiary, sprawiedliwości, zasad, przekonań - naraża na oszczerstwo, na prześladowanie, i to nie tylko od ciemnych, ale też od swoich... Jakże to bliska nam rzeczywistość, prawda? Jakże aktualne wyzwanie dla współczesnego człowieka żyjącego w Polsce, w Europie... Wyzwanie i dla polityka, i dla biznesmena, dla robotnika, ucznia, studenta, nauczyciela, księdza, dziennikarza – każdego, niezależnie od zawodu i środowiska. Ileż męstwa potrzeba, by bronić prawdy, zasad, sprawiedliwości, przekonań, wiary... Dzisiaj, w roku 2013...

No cóż, Jadwiga Zamoyska uczy nas, że to co najważniejsze zawsze było i jest trudne. A jednak tylko tędy prowadzi droga do kształtowania siebie, do budowania swojej ludzkiej godności. Tylko tędy prowadzi droga do rozumienia swojej roli wobec drugiego człowieka, wobec ojczyzny, wobec społeczeństwa. Zamoyska swoim życiem pokazała, że ta droga nie jest nierealna. Wystarczy stawiać wymagania samemu sobie. Jadwiga Zamoyska była bardzo surowa i wymagająca wobec siebie sa-

mej, ale była też otwarta na drugiego człowieka i pełna miłości. Ten trudny program jest jej dziedzictwem, które chcemy przyjąć, na którym chcemy budować. Nie myślcie, że ten program tylko dzisiaj jest trudny. Takiego programu nigdy nie przyjmuje się z entuzjazmem, wśród oklasków tłumu, przy dźwiękach fanfar. Przecież ludzie są zawsze tacy sami: słabi, ulegający łatwym pokusom, gotowi pójść za ponętnymi propozycjami i pięknie brzmiącymi obietnicami. Nie my pierwsi jesteśmy poddawani próbom wyborów: łatwych lub trudnych, wielkich lub małych, tandetnych lub szlachetnych, tanich lub kosztujących bardzo wiele. Patronka naszej Szkoły swoim życiem pokazała, że ten trudny program jest nie tylko realny. Ten program, pomimo że droga wąska i często pod górkę, jest piękny, dający radość, pokój serca i poczucie spełnienia.

Jadwiga z Działyńskich Generałowa Zamoyska jest dzisiaj kandydatką na ołtarze. Kościół chce, aby wzór jej życia służył i umacniał wszystkich nas w drodze do świętości. Wielki to zaszczyt dla całej społeczności naszej Szkoły. I wielkie zobowiązanie oczywiście. Nie wiem, czy jesteśmy godni tego zaszczytu, ale zobowiązanie przyjmujemy.

„A co mnie to wszystko obchodzi...?”

– historia z zamyśleń licealisty”

przedstawienie na wzór dialogów platońskich.

90. rocznica śmierci Generałowej Jadwigi Zamoyskiej - Patronki naszego Liceum stała się dla nas kolejną możliwością i inspiracją do

XXV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
IM. GENERALOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ  
W POZNANIU

„A co mnie to wszystko obchodzi...?”  
-historia z zamyśleń licealisty-



Przedstawienie teatralne  
przygotowane z okazji 90 rocznicy śmierci  
Patronki naszego Liceum

4 listopada 2013 roku

# Uroczystości szkolne z okazji 90.



nowego odczytania życia i dorobku tej wybitnej Wielkopolanki.

Spróbowaliśmy, tak jak Ona, zrozumieć swój czas, by sprostać wyzwaniom, które on niesie. Z tego założenia powstało w naszej społeczności szkolnej przedstawienie teatralne zatytułowane: „A co mnie to wszystko obchodzi...? – historia z zamyśleniem licealisty.”

Podjęliśmy w nim temat OBOJĘTNOŚCI – odwrócenia się plecami (świadomego, bądź nieświadomego) do tego wszystkiego z czego wyrastamy: naszej historii, kultury, religii i rodziny.

Historia trzech młodych ludzi, o której opowiada nasza sztuka, pokazuje jeden z elementów tej obojętności, który dotyka dziś wiele środowisk. Dlatego wyszliśmy poza naszą społeczność szkolną i nasze przedstawienie skierowaliśmy również do innych instytucji i środowisk naszego miasta – szczególnie do społeczności lokalnych Sołacza, Bonina i Winiar, pośród której funkcjonuje nasza szkoła. Zaprosiliśmy też Absolwentów, Rodziców i wszystkich, którzy chcieliby nam towarzyszyć w odkrywaniu odpowiedzi na istotne dla nas pytania.

Zamieszczamy program tego przedstawienia i jego plakat z nadzieją, że pytania i tematy, które ono podejmuje pomogą nam lepiej zrozumieć naszą historię i czas, w którym przyszło nam żyć.

## PROGRAM PRZEDSTAWIENIA

### Prolog

**Generalowa Jadwiga Zamoyska, a nasze czasy i nasze życie.**

### Scena I

**Wystawa: „Nie żałuję...”**

### Scena II

**Spotkanie:**

- **A co mnie to wszystko obchodzi? - Dlaczego mnie to wszystko obchodzi?**

### Scena III

**Opowieść:**

- **Poznański czerwiec 1956 –**

Według niepełnych danych, w dniach 28 – 29 czerwca 1956 r. zginęło 75 osób, liczba zaś rannych sięgnęła 900. Wystąpienie



# rocznicy śmierci Patronki Szkoły

robotników zostało brutalnie stłumione, a oficjalna propaganda twierdziła, że „agentom wroga udało się sprowokować zamieszki uliczne.” Premier Cyrankiewicz oświadczył w swym przemówieniu radiowym, iż „każdy prowokator, czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewien, że mu tę rękę władza odrąbie...”

„Jesteśmy patriotami i rozumiemy, czym jest polska racja stanu – pisał do prokuratora ojciec 13-letniego chłopca, Romka Strzałkowskiego – ale syn nasz nie poległ w walce, ani nie padł od zabłąkanej kuli. Dziecko nasze zostało zamordowane – samotne i bezbronne w budynku WUBP [Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego]. Bezlietni siepacze wzięli na nim odwet za to, że na oczach tłumów rozwinął polską chorągiew narodową, ten symbol wolności.”

## • Marzec 1968 –

W styczniu 1968 roku studenci warszawskich uczelni zareagowali spontanicznie na przedstawienie „Dziadów” Adama Mickiewicza wystawione w Teatrze Narodowym. Dramat wieszcza miał antyrosyjski wydźwięk i nasuwał porównania ze współczesnością (...). Władze zdecydowały się na zdjęcie przedstawienia. Przeciwno tej decyzji wystąpiły środowiska twórców i młodzież studencka... Manifestacje studenckie – w tym największa z 8 marca 1968 roku w Warszawie – została brutalnie spacyfikowana przez oddziały milicji (...) Nastąpiła fala wieców protestacyjnych, brutalnych interwencji milicji i kontr wieców organizowanych przez partie na terenie całego kraju, m.in. pod hasłem walki z „syjonistami.”

## • Grudzień 1970 –

W tym czasie w kraju narastał kryzys gospodarczy, widoczny we wszystkich działaniach produkcji (...); robotnicy pracowali ponad swoje możliwości, a ich dochody nie zapewniały im dobrego poziomu życia. Władze partyjne nie potrafiły znaleźć na to żadnego lekarstwa poza ogłoszeniem „koniecznych podwyżek cen większości artykułów rolnych i przemysłowych.”

W tej sytuacji stocznicy Gdańska podjęli strajk ekonomiczny. Na ulicach miast całego Wybrzeża – od Gdańska i Elbląga po Szczecin – organizowano pochody (...)

Dnia 15 grudnia 1970 r. Biuro Polityczne KC PZPR podjęło decy-

zję o użyciu wojska i broni palnej do rozbicia robotniczych protestów. (...)

## • Czerwiec 1976 –

Władze partyjne stanęły – po raz kolejny w historii PRL – przed koniecznością podwyższenia cen na artykuły spożywcze. Ogłoszono je u progu sezonu letniego pod koniec czerwca 1976 r. W odpowiedzi robotnicy Radomia, podwarszawskiego Ursusa i Płocka rozpoczęli strajk. Do akcji wkroczyła milicja, opornych aresztowano, a w komisariatach funkcjonariusze dopuszczali się brutalnych aktów przemocy (m.in. stosowano tzw. ścieżkę zdrowia, polegającą na biciu długimi pałkami aresztanta idącego pomiędzy szpalerem ustawionych milicjantów).

## • 16 X 1978 r. – Papieżem zostaje Polak – kard. Karol Wojtyła –

## • Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny (czerwiec 1979 r.) –

## • 1980 r. – Strajki sierpniowe i powstanie SOLIDARNOŚCI –

## • 13 XII 1980 r. – Stan wojenny w Polsce –

## Epilog

### Twoja i moja historia.

(wydarzenia i fakty do programu opracowano na podstawie książki „Polskie dzieje – od czasów najdawniejszych do współczesności.” Warszawa, PWN 1998)

## Uroczystości w kościele w Kórniku

(4 listopada 2013 r.)

Z okazji 90. rocznicy śmierci Generalowej Jadwigi Zamoyskiej wieczorem 4 listopada 2013 roku miały również miejsce uroczystości w kościele kórnickim, w których uczestniczyli: Dyrekcja Szkoły, Nauczyciele i przedstawiciele uczniów naszej szkoły.



# XXV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej w Poznaniu

zaprasza na **przedstawienie teatralne** pt.:

*“ A co mnie to wszystko  
obchodzi...?”*

*-historia z zamyśleń licealisty-*



**Scenariusz i reżyseria:** *prof. Iwona Płocińska*

**Występują:** *Agata Woelke*

*Sandra Seifert*

*Martyna Przybylska*

*Paulina Przybylska*

*Jan Januszewski*

*Klaudia Gwardzik*

*Marcin Kasprzyk*

*Andrzej Szipka*

*Marcin Woźniak*

**Miejsce:**

**XXV LO, ul. Widna 1**

**Data:**

**4 XI 2013**

**Godzina:**

**11<sup>00</sup>**

**KUŹNIA  
MŁODYCH**

**JEDNODNIÓWKA XXV LO IM. GENERAŁOWEJ JADWIGI ZAMOYSKIEJ**

**Wydawca:** XXV Liceum Ogólnokształcące im. Generałowej Jadwigi Zamoyskiej, ul. Widna 1 60-655 Poznań

**Redaktor V numeru:** Iwona Płocińska, Redakcja: Nauczyciele i uczniowie tworzący gazetę.

**Skład i łamanie:** Druk w Poznaniu grupa Projekt 11 sp. z o.o. s.j., ul. Błotna 14, 61-423 Poznań, www.drukwpoznaniu.pl, 61-670-97-97.

**Druk:** Druk w Poznaniu grupa Projekt 11 sp. z o.o. s.j., ul. Błotna 14, 61-423 Poznań, www.drukwpoznaniu.pl, 61-670-97-97, **Nakład:** 200 egz.

Wydanie 5 numeru „Kuźnia Młodych” sfinansowano ze środków szkoły oraz funduszy wypracowanych przez młodzież w trakcie przygotowań i przebiegu Jubileuszu XX-lecia szkoły oraz wystawienia sztuki pt. „A co mnie to wszystko obchodzi...? – historia z zamyśleń licealisty”.